

**Protokół Nr 45/10**  
**z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej**  
**z dnia 25 stycznia 2010 r.**

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godz. 15.30 a zakończyła o godz. 19.00.

Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.

Listą obecności gości stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.

Na wstępie Przewodniczący Komisji radny Marian Muszalik stwierdził prawomocność posiedzenia i przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie Protokołów Nr 42/09, 43/09 i 44/09 z posiedzeń Komisji Budżetowo – Gospodarczej.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał.
3. Analiza propozycji przestąpienia do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla miasta Piekary Śląskie.
4. Sprawy bieżące.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie:

- za - 10 głosów,
- przeciw - 0 głosów,
- wstrzymujące - 0 głosów.

Ad. 1.

Przyjęcie Protokołów Nr 42/09, 43/09 i 44/09 z posiedzeń Komisji Budżetowo – Gospodarczej.

1. **Protokół Nr 42/09 z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej z dnia 23 listopada 2009 r.**

Radni nie wnieśli uwag do powyższego Protokołu, który został przyjęty jednogłośnie (10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

2. **Protokół Nr 43/09 z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej z dnia 7 grudnia 2009 r.**

Radni nie wnieśli uwag do powyższego Protokołu, który został przyjęty jednogłośnie (10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**3. Protokół Nr 44/09 z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej z dnia 17 grudnia 2009 r.**

Radni nie wnieśli uwag do powyższego Protokołu, który został przyjęty jednogłośnie (10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

Ad. 2.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał.

**1. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej pn. „Szpital Miejski” w Piekarach Śląskich (druk nr 373) stanowi załącznik nr 3 do Protokołu.**

Projekty uchwał omówił Pan Stanisław Korfanty – Zastępca Miasta Piekary Śląskie, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem. Poinformował, iż istota przedmiotowej uchwały jest znana radnym, ponieważ była przedmiotem obrad sesji Rady Miasta w miesiącu listopadzie 2009 r. Podczas tej sesji uchwała nie została przez Radę Miasta przegłosowana. Istotą głosowanej wówczas uchwały nie była sama likwidacja SP ZOZ-u, a wyrażenie przez Radę Miasta woli przesłania projektu uchwały do konsultacji z właściwymi ustawowo wyszczególnionymi organami, czyli gminami których pacjenci korzystają z opieki SP ZOZ pn. „Szpital Miejski” w Piekarach Śląskich, Wojewodą Śląskim, oraz związkami zawodowymi. W międzyczasie odbyły się spotkania z pracownikami Szpitala, z przewodniczącą komitetu strajkowego i związkiem zawodowym lekarzy. W stosunku do poprzedniego projektu uchwały z miesiąca listopada zaproponowano pewne doprecyzowania, które były oczywiste dla samej istoty procesu przekształceń, czyli procesu przejścia na zasadzie ciągłości tego zakresu, który jest realizowany dzisiaj przez SP ZOZ i który jest objęty kontraktem z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ). W § 3 pkt 3 enumeratywnie wymieniono oddziały, aby nie było jakichkolwiek wątpliwości dla osób, które próbowały wprowadzać opinię publiczną w błąd, że zamiarem przekształcenia i prowadzenia dalszej działalności w formie NZOZ-u jest wyodrębnieniem tylko niektórej działalności. Z istoty ciągłości przejścia zakresu świadczeń pojawiły się wątpliwości co do sposobu zagospodarowania w NZOZ-ie pracowników SP ZOZ-u. Kwestia ta została uregulowana w § 4 projektu uchwały. Chcąc realizować dalsze kontynuowanie świadczeń musi być praktycznie ten sam skład osobowy zatrudnionych, co wynika również z zakresu realizowanych świadczeń i kontraktu. Nie da się tego z dnia na dzień zmienić. Dla uspokojenia osób, które mogły mieć z tego tytułu wątpliwości zaproponowano w § 4 wpisanie, iż na podstawie art. 23<sup>1</sup> kodeksu pracy Spółka przejmie pracowników po przeprowadzeniu uzgodnień pomiędzy Dyrektorem SP ZOZ-u, a Zarządem Spółki w tym zakresie. Jest trzymiesięczny okres przejściowy. Po przeprowadzeniu konsultacji z ordynatorami i kierownikami jednostek typu OPD, Przychodnia Nr 1 i Dzienny Oddział Rehabilitacyjny w zakresie obsad etatowych na poszczegól-

nych oddziałach - lista pracowników powinna być uzgodniona i na tej podstawie pracownicy powinni mieć zaproponowane angaże przez Spółkę Piekarskie Centrum Medyczne. Ponadto w miesiącu grudniu wystosowano pisma do wskazanych w ustawie organizacji, celem zaopiniowania projektu uchwały. Z posiadanych informacji wynika, iż wyłącznie stanowisko związków zawodowych jest negatywne. Związki zawodowe negatywnie opiniują cały proces przekształceń. W związku z powyższym odbyło się spotkanie w celu wyjaśnienia pewnych kwestii i niezrozumienia tematu. Pozostałe opinie, w tym Wojewody Śląskiego i innych jednostek, są pozytywne.

Radny Ireneusz Komoszyński stwierdził, iż jak rozumie tylko stanowisko związków zawodowych jest negatywne w przedmiocie restrukturyzacji, likwidacji i utworzenia NZOZ-u. Zapytał o stanowisko załogi w tym zakresie.

Prezydent Miasta wyjaśnił, iż załoga reprezentowana jest przez związki zawodowe, które są enumeratywnie wymienione w piśmie konsultacyjnym. Na terenie Szpitala Miejskiego działa pięć związków zawodowych.

Radny Ireneusz Komoszyński dodał, iż rozumie, że Prezydent Miasta spotykał się w Szpitalu Miejskim tylko ze związkami zawodowymi, a nie z pracownikami i nie można wyczuć nastrojów załogi odnośnie omawianej sprawy.

Prezydent Miasta poinformował, iż spotkał się z przewodniczącą komitetu strajkowego panią doktor Ewą Szymik, natomiast trzy dni później ze związkiem zawodowym lekarzy. Na spotkaniu obecni byli prawie wszyscy lekarze zatrudnieni w Szpitalu, będący jednocześnie członkami tego związku zawodowego. Indywidualne spotkania z pracownikami nie zostały przeprowadzone. Stanowisko związków zawodowych wyrażone w piśmie stanowi, iż są one przeciwne przekształceniom i ma pozostać tak jak jest. Mówią, że przekształcenie jest likwidacją Szpitala, co jest nieprawdą, gdyż Szpital będzie funkcjonował nadal. Trudno jest kolejny raz dyskutować z tezami, które ktoś uparcie artykułuje, a które nie mają odzwierciedlenia w faktycznych działaniach i zamierzeniach samorządu.

Radny Ireneusz Komoszyński zwrócił się o doprecyzowanie § 4 projektu uchwały. Paragraf ten stanowi o utworzeniu listy pracowników, którzy zostaną przejęci na zasadzie art. 23<sup>1</sup> kodeksu pracy. Został co rozumie się przez SP ZOZ „Szpital Miejski” w Piekarach Śląskich, który będzie uzgadniał listę pracowników, czy rozumie się przez to dyrektora, organizacje związkowe, pracowników, czy też przewodniczącego Rady Społecznej. W dalszej części przepisu mówi się natomiast o Zarządzie Spółki Piekarskie Centrum Medyczne. W swojej wypowiedzi Prezydent Miasta rozbudował również treść powyższego paragrafu, gdzie brak jest informacji nt. przeprowadzania konsultacji. Być może w treści uchwały winien się znaleźć zapis o konsultacjach listy pracowników.

Prezydent Miasta wyjaśnił, iż końcowa treść uzasadnienia projektu uchwały wskazuje, iż pracownicy zostaną przekazani z SP ZOZ pn. „Szpital Miejski” do Spółki Piekarskie Centrum Medyczne na zasa-

dzie artykułu 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy według imiennej listy. Lista ta będzie uzgodniona przez dyrektora Szpitala z Prezesem Spółki oraz skonsultowana z ordynatorami oddziałów i kierownikami OPD, z2-odni nr 1 oraz Dziennego Oddziału Rehabilitacji Dziecięcej. W taki sposób kwestia ta będzie realizowana przez Prezesa Spółki, czy Zarząd Spółki oraz Dyrektora SP ZOZ-u.

Radny Ireneusz Komoszyński stwierdził, iż zapis w projekcie uchwały jest nieprecyzyjny. Albo pisze się, że lista zostanie uzgodniona przez SP ZOZ i Spółkę, albo pisze się, że przez Dyrektora SP ZOZ i Zarząd Spółki. Zapis uchwały winien być konsekwentny.

Prezydent Miasta dodał, iż powyższe wynika z przepisów ustawowych. Kierownik zakładu pn. SP ZOZ jest właściwy w tym zakresie, ponieważ jest pracodawcą. Zapytał, czy radnemu zależy, aby w § 4 po słowach „listy uzgodnionej przez” dopisać słowo „Dyrektora”.

Radny Ireneusz Komoszyński poinformował, iż zwraca jedynie uwagę na pewną niekonsekwencję, gdyż w przypadku Szpitala nie wskazuje się organu, którym jest dyrektor, a w przypadku Spółki wskazuje się organ. Zapis winien być albo ogólny i powołujący się na załącznik do uchwały, albo doprecyzowany poprzez wskazanie Dyrektora Szpitala Miejskiego.

Prezydent Miasta stwierdził, iż jako autopoprawkę należy w § 4 dopisać po słowach „listy uzgodnionej przez” słowo „Dyrektora”.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał dlaczego w chwili obecnej podejmowana jest przedmiotowa uchwała. Czy jest tworzony biznesplan. Czy wiadomym jest ile osób pozostanie w pracy, a ilu pracowników nie znajdzie się na listach, co będzie wynikało z biznesplanu, który ma opracować Zarząd Spółki. Z rozmów wynikało, że przedmiotowa uchwała będzie podejmowana w końcówce miesiąca lutego, co związane było ze stworzeniem biznesplanu.

Prezydent Miasta poinformował, iż nigdy nie wskazywał terminu późniejszego, ani nie było w tym z2-esie jego inicjatywy. Konsekwentnie jest realizowany harmonogram wynikający z trzymiesięcznego okresu karencyjnego wynikającego z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Stąd też zakłada się, że Rada Miasta uchwałę przyjmie i dnia 1 maja 2010 r. działalność rozpocznie NZOZ, czyli odliczając wstecznie jest kwiecień, marzec i luty, a więc uchwałę należałoby podjąć w styczniu. W kwestii biznesplanu i zatrudnienia pracowników poinformował, iż nie realizuje się przekształceń w publicznej służbie zdrowia ze względu na liczbę zatrudnionych pracowników, czy biznesplan, tylko ze względu na to, że jest ona w dzisiejszych warunkach funkcjonowania rynku nieefektywna. Celem nie jest sam biznesplan, nie jest lista zatrudnionych pracowników i nie jest osoba prezesa Spółki. Celem jest pewna koncepcja przeorganizowania publicznej służby zdrowia w niepubliczną, prowadzoną w formie NZOZ-u. Pani Prezes z Przewodniczącym Rady Nadzorczej będzie na sesji Rady Miasta i w tematach związanych z perspektywą działalności Spółki, czy harmonogramem działań Zarządu Spółki, będzie się wypowiadała.

Radny Ireneusz Komoszyński stwierdził, że jeżeli celem jest zmiana struktury to z punktu widzenia członków Komisji Budżetowo – Gospodarczej istotna jest informacja ile osiągnięcie tego celu będzie kosztowało budżet miasta. Czy została dokonana analiza w tym zakresie.

Prezydent Miasta poinformował, iż zapewne nikt z siedzących na sali nie jest w stanie wiarygodnie oszacować powyższej kwoty, ze względu na to, iż głównym źródłem finansowania będzie kontrakt z NFZ-etem. Na pewno NZOZ będzie działał bardziej efektywnie. Spółka ma wiele innych możliwości o których radny wie. Nie jest celem zmiana struktury. Zmiana struktury będzie wynikała z uwarunkowań, które spółkę limitują i poprawy efektywności działania komórek. Nie ma w przedmiotowej uchwale, jak i w uchwale dotyczącej działalności spółki zmiany co do struktury, czyli ilościowo, merytorycznie i tematycznie te oddziały, które są będą funkcjonowały, natomiast na pewno zmianie ulegnie elastyczność w przedmiocie zarządzania zasobami. Według deklaracji pani Prezes biznesplan powinien być opracowany na przełomie miesiąca lutego i marca. Pani Prezes musi zweryfikować wszystkie dane i sprawozdania, którymi na dzień dzisiejszy dysponuje SP ZOZ. Musi zostać wnikliwie przeanalizowana struktura kosztów w każdej komórce organizacyjnej. Pani Prezes zakłada, że w ciągu dwóch miesięcy, tj. w lutym i w marcu Spółka będzie w stanie określić biznesplan swojej działalności przynajmniej w okresie krótkoterminowym, czyli w roku 2010. Będą również czynione starania do przymierzenia się do kontraktowania świadczeń na rok 2011. Pewne wskaźniki również będą zakładane. Na dzień dzisiejszy biznesplanu nie ma i byłoby niepoważnym żeby ktoś przygotowywał biznesplan na chwilę obecną przy tak wielu zmiennych czynnikach. W takiej sytuacji biznesplan byłby w dużej mierze oderwany od rzeczywistości. W miesiącach lutym i marcu na pewno będzie on już skonkretyzowany i bliski realiom roku bieżącego. W okresie kolejnych miesięcy Zarząd Spółki wspólnie z Dyrektorem SP ZOZ-u będą musieli wypracować założenia do oferty kontraktowej na roku 2011, ale będą już bogatsi o doświadczenia co do analizy SP ZOZ-u i wytyczą pewne kierunki działania Spółki w celu poprawy efektywności działania tej struktury przejmowanej. Działania na pewno poprawią wynik finansowy w stosunku do podmiotu obecnie funkcjonującego. Takie są założenia i oczekiwania. Podkreślił, iż właściciel, czyli gmina będzie decydować o tym jaki będzie przedmiot i zakres działania Spółki. W związku z powyższym nie będzie to suwerenna decyzja władz Spółki, czy Rady Nadzorczej, gdyż właściciel determinuje pewne kwestie. Zarząd jest natomiast od realizacji tej polityki ustalonej przez samorząd, a Rada Nadzorcza do weryfikowania, czy Zarząd działa sprawnie, efektywnie i zgodnie z założonymi celami. Stąd też pomiędzy Radą Nadzorcza, a Zarządem Spółki ustalony jest regularny cykl konsultacji i weryfikacji harmonogramu działań. Co miesiąc takie sprawozdania będą przez Radę Nadzorczą odbierane, czy przyjmowane oraz weryfikowane w zakresie działalności Zarządu Spółki.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, czy jest podpisany aneks kontraktu na rok 2010. Czy kontrakt jest wynegocjowany, ale nie podpisany.

Pani Jolanta Luksa – Pydych – Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa SP ZOZ pn.: „Szpital Miejski” w Piekarach Śląskich poinformowała, iż trudno jest powiedzieć, że kontrakt jest wynegocjowany. Szpital

otrzymuje pewną propozycję z NFZ na którą może się zgodzić, albo nie. Jest to w trakcie realizacji. Wstępna umowa z NFZ na rok 2010 obowiązuje ogólnie, natomiast szczegóły np. liczba punktów itd. są dopracowywane. Jako pierwsza ukazała się umowa na mammograficzny program zdrowotny, zmiast w formie papierowej Szpital Miejski nie posiada jeszcze tej umowy. Sprawy te dotyczą wszystkich jednostek służby zdrowia, a nie tylko piekarskiego Szpitala.

Radny Krzysztof Seweryn nadmienił, iż Dyrektor Szpitala Miejskiego podczas posiedzenia Komisji ds. Zdrowia informował o kontraktowaniu na 2010 r., a nie o programach zdrowotnych. Przekazywano informacje nt. kontraktu i konkretnych kwot.

Pani Jolanta Luksa – Pydych poinformowała, iż kwoty są propozycjami. Szpital cały czas otrzymuje informacje zmieniające.

Radny Dariusz Iskanin stwierdził, iż kwestia biznesplanu jest istotna. Są argumenty za, jak i poddające w wątpliwość proces przekształcania publicznej służby zdrowia. Przy wybieraniu osoby, która będzie kierować Spółką musiano czymś się kierować. Przed głosowaniem uchwały winno być pokazane radnym, że biznesplan Spółki wskazuje, że przy takiej strukturze zatrudnienia i przy takich dochodach, które są planowane Spółka jest w stanie się bilansować, czy nie przynosić strat w danej perspektywie czasu. W chwili obecnej radni nie wiedzą jakie są np. planowane działania w celu pozyskania dodatkowych środków przez NZOZ. Biznesplan mógłby większość radnych utwierdzić w tym, że kierunek działań jest dobry.

Prezydent Miasta wyjaśnił, iż nie ma możliwości likwidacji Spółki gminnej, jeżeli gmina tej likwidacji nie będzie chciała. Jest to wola gminy. Aby w dużej mierze biznesplan był wiarygodny musi on być opracowany na podstawie obszernego materiału analitycznego dot. m.in. struktury kosztowej. Nie jest wiadomym jakie będą warunki udzielania świadczeń przez podstawowego kontrahenta, czyli NFZ-etu w roku przyszłym. Tak więc mówienie w miesiącu lutym, że biznesplan będzie posiadał dany stopień prawdopodobieństwa, jest nieuprawnione. Należy dać Zarządowi Spółki czas, aby dopracował wszystkie kwestie. Zaaapelował, aby osoby mające wątpliwości odniosły się do samej idei przekształceń. Gwarantem realizowania przyjętych programów przez Spółkę i utworzony przez nią NZOZ jest nie tylko Prezydent Miasta, czy Rada Nadzorcza, ale i Komisje oraz radni Rady Miasta w Piekarach Śląskich, którzy mogą oddziaływać w wielu istotnych sprawach dotyczących perspektyw Spółki, jej dokapitalizowania, czy wnoszenia majątku aportem. Wszyscy winni być zainteresowani, aby nie zjechać procesu w czasie, gdyż każdy miesiąc przynosi kilkaset tysięcy złotych straty finansowej dzisiejszej struktury. Im szybciej wdroży się proces przekształceń tym lepiej będzie dla przyszłości Szpitala, pacjentów, personelu i dla budżetu miasta jeżeli chodzi o obciążenie finansowe.

Radny Ireneusz Komoszyński poinformował, iż nie ulega wątpliwości, że zmiana formy prawnej jest konieczna, dlatego nie zadano pytania, dlaczego jest to robione, natomiast pytano dlaczego akurat teraz, kiedy nie ma biznesplanu, kiedy nie jest wiadomym, czy będą osoby, które się tego podejmą.

Pani Prezes wybrana w konkursie podjęła się zadania stworzenia biznesplanu, ale dopiero po jego stworzeniu powie, czy będzie go realizować. Obawy dotyczą jedynie sytuacji, kiedy brak będzie środków na działalność NZOZ-u, w związku z takim, a nie innym systemem finansowania służby zdrowia. Radni chcieliby mieć pewność, że osoba zarządzająca podejmie się realizowania stworzonego biznesplanu, który będzie bilansował spółkę. W takiej sytuacji radni podejmą decyzję z wiedzą, że to co jest zapisane, czyli kontynuacja świadczeń zdrowotnych będzie realizowana w NZOZ-ie. W dniu dzisiejszym jest bardzo wiele niewiadomych, niepełności i nieufności również w założeniu. Chodzi o to, aby proces zmiany formy prawnej przebiegł w spokoju. Radni chcieliby odpowiadać za rzeczy za które mogą odpowiadać. Dając zgodę na likwidację SP ZOZ-u chciano by mieć pewności, że nowy podmiot będzie rzeczywiście umiał realizować przejęte świadczenia. Działania należy zrealizować w taki sposób, aby nie tracić pieniędzy w związku z przetrzymywaniem podjęcia decyzji, ale trzeba to również zrobić w optymalny sposób, czyli wtedy kiedy będzie gotowość podjęcia decyzji i jej realizacji. Dzisiaj decyzja zostanie podjęta, ale nie jest wiadomym, czy będzie ona realizowana. W tym zakresie występuje obawa.

Prezydent Miasta stwierdził, iż jako osoba odpowiedzialna za wykonywanie uchwał Rady Miasta jest przekonany, że omawiany kierunek działań jest słuszny. Zostaną dołożone wszelkie starania, zarówno Prezydenta Miasta, jak i pracowników, aby założone cele związane z przekształceniem były realizowane skutecznie, natomiast każde działanie w naturalny sposób obciążone jest pewnym ryzykiem. Następnie wyraził zadowolenie, iż radny jest przekonany co do idei, natomiast działania winny zostać podjęte jak najszybciej. Gdyby nie procedury utrudniające przekształcenie w ubiegłym roku, jak postępowanie prokuratorskie prowadzone praktycznie przez pół roku, gdzie prokurator badał, czy dokumenty i uchwały Rady Miasta są zgodne z prawem, zaoszczędzono by kilka miesięcy co do zrealizowań, a każdy miesiąc to kwota ok. 330.000 zł, która obciąża budżet miasta. Następnie poinformował, iż osoba pani Prezes nie została wyłoniona w konkursie, a w postępowaniu kwalifikacyjnym. Grupa osób weryfikująca oferty, w tym Rada Nadzorcza, uznała, że pani dr n. ekonomicznych Anita Wardzyk po zarządzaniu na Politechnice Łódzkiej, jest osobą, która ma odpowiednie predyspozycje i doświadczenie m.in. w służbie zdrowia, które rokuje, że proces przekształceń i dojście w jakimś okresie do lepszego wyniku również ekonomicznej działalności struktury Szpitala będzie możliwe.

Radny Ireneusz Komoszyński dodał, iż nieprawdą jest, że postępowanie prokuratorskie zablokowało przekształcenie Szpitala Miejskiego w NZOZ. Stwierdził, iż w krytykowanej przez jego osobę uchwale podjętej w miesiącu lutym, lub marcu 2009 r. przyjęto jako wariant podstawowy wydzierżawienie Szpitala Miejskiego. Na tym wariantcie się skupiono. Praca Komisji Przekształceniowej de facto w żaden sposób nie przebiegała równoległe, aby tworzyć NZOZ i wydzierżawić Szpital. Skupiono się na zrealizowaniu na wydzierżawienie z którego nic nie wyszło. Dopiero, kiedy się okazało, że przetarg na dzierżawę jest niemożliwy, ponieważ nie ma chętnych, wówczas została napisana uchwała, która została podjęta 26 listopada 2009 r. Stwierdził, iż od samego początku mówił, iż drogą dla Szpitala Miejskiego jest jego przekształcenie w NZOZ, a nie dzierżawa.

Radny Dariusz Iskanin zapytał jaki jest cel zaproponowanego i omawianego projektu uchwały w aspekcie finansowym..

Prezydent Miasta wyjaśnił, iż projekt uchwały nie dotyczy budżetu i aspektów finansowych. Projekt jest ściśle związany z ustawowo określoną procedurą przekształcenia SP ZOZ-u i zorganizowania NZOZ-u. Z ustawy wynika w jaki sposób dokonuje się przekształceń, czy likwidacji komórek organizacyjnych. Projekt nie ma związku z finansami. Skutkiem utworzenia NZOZ-u i działalności Spółki będą efekty finansowe dla gminy Piekary Śląskie w krótszym i dalszym horyzoncie czasowym.

Radny Dariusz Iskanin zapytał, czy Prezydent Miasta zgodzi się z tezą, że celem wszystkich działań jest to, aby zakład, który obecnie przynosi ok. 330.000 zł strat miesięcznie, docelowo tych strat nie przynosił przy zachowaniu dotychczasowej struktury i zatrudnienia.

Prezydent Miasta poinformował, iż jest to jeden z celów, natomiast podstawowym celem jest bardziej efektywne funkcjonowanie Szpitala Miejskiego w obecnych uwarunkowaniach związanych z kontraktem z NFZ-etem oraz przepisami wynikającymi z realizowania świadczeń i stawiających pewne wymogi.

Radny Dariusz Iskanin stwierdził, iż dlatego pytał o aspekt finansowy, gdyż jest to cel kluczowy. Docelowo proces przekształceń służy temu, aby pacjenci nie byli pozbawieni dostępu do świadczeń leczenia zamkniętego na terenie miasta, ale jednocześnie, aby struktura działała efektywniej, aby nie przynosiła strat, aby miasto tak dużo to nie kosztowało. Gdyby radni mieli horyzont czasowy, że np. przy takiej strukturze oddziałów, przy takim kontrakcie i przy takim cięciu kosztów, bo bez tego się nie obędzie z czego wszyscy sobie zdają sprawę, Spółka jest w stanie się bilansować w danym okresie czasu, to łatwiej byłoby piekarskiemu samorządowi podjąć trudną dla wielu osób decyzję. s2-awiony projekt uchwały jest ogólny i mało precyzujący. Dobrze byłoby, aby aspekt finansowy się pojawił. Czy Prezydent Miasta uważa, że podejmowany kierunek działań jest dobry.

Prezydent Miasta poinformował, iż uważa, że jest to bardzo dobry kierunek działań i próbuje się go realizować.

Radny Krzysztof Przybylski dodał, iż przygotowany biznesplan nie musi zostać w 100% zrealizowany, dlatego przewlekanie dalszych działań w czasie do niczego dobrego nie będzie prowadził. Wszyscy doskonale wiedzą, że Szpital Miejski na dzień dzisiejszy przynosi straty. Wszyscy są bardzo dalecy od likwidacji Szpitala i chcą, aby funkcjonował on na normalnych zasadach.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał co będzie miało miejsce w przypadku nie powstania biznesplanu, czyli w sytuacji, kiedy Spółka nie rozpocznie działalności, którą ma rozpocząć, ponieważ pani Prezes okaże się, że działalność w żaden sposób się nie bilansuje, jeżeli nie uzyska gwarancji ze strony Rady Miasta, że dane środki będą przeznaczane na działalność Spółki. Dodał, iż niektóre



wypowiedziane słowa są nieuczciwe, gdyż uważa, że nie wszyscy pracownicy przejdą do Spółki. Jeżeli nie powstanie biznesplan, czyli nie będzie się on bilansował to nagle może się okazać, że na 22-  
mie marca – kwietnia pani Prezes złoży rezygnację. Co w takiej sytuacji. Będzie dalej zapewnienie  
Prezydenta Miasta, że powstanie biznesplan, będzie uchwała o likwidacji, nie będzie władz spółki i za  
chwilę miasto będzie bez Szpitala, który sam się zlikwiduje.

Prezydent Miasta poinformował, iż powyższy scenariusz na pewno nie będzie miał miejsca. Przy ob-  
ecnym realium nikt nigdy nie obiecywał, że wszyscy pracownicy w 100% przejdą do Spółki. Nawet  
radni pytają o ile osób powinno być zmniejszone zatrudnienie, aby zakład mógł się zbilansować. Po to  
jest koncepcja takiego przekształcenia, po to jest lista, aby zoptymalizować zatrudnienie. Jeżeli  
kierowcy oddziałów, Dyrektor SP ZOZ-u i Prezes Spółki, stwierdzą, że na dzień dzisiejszy, na dzień  
przekształcenia musi być 100% zatrudnionych to 100% pracowników przejdzie do Spółki. Jeżeli  
uznane zostanie 100% minus 10 osób to przejdzie 100% minus 10 osób. Nieefektywne zatrudnienie  
obciąża bezpośrednio budżet miasta. Innym elementem, oprócz tych działań będzie również perspek-  
tywa działalności Szpitala. Są czynione działania w kwestii modernizacji Szpitala. Chce się pozyskać  
część środków unijnych na przeprowadzenie termomodernizacji. Będzie potrzeba prawdopodobnie  
więcej środków, niż założono w tegorocznym budżecie, czy na rok przyszły. Na podstawie biz-  
nesplanu i oceny perspektyw działalności Spółki będzie trzeba stworzyć plan finansowania w perspek-  
tywie kilku lat działalności związanej z rozwojem szpitalnictwa w Piekarach Śląskich. Będzie również  
potrzeba stworzenia mechanizmu sfinansowania zobowiązań. Takie opracowanie do miesiąca maja –  
czerwca winno zostać zrealizowane. Trzeba będzie także podjąć decyzję w formie uchwały Rady  
Miasta w jaki sposób sfinansować powstałe zobowiązania. Być może będzie konieczność  
wyemitowania wieloletnich obligacji komunalnych, czy to na wsparcie inwestycyjne, czy na pokrycie  
zobowiązań, bo jaki jest stan budżetu na dzień dzisiejszy wszyscy się orientują. W uchwale  
budżetowej zagwarantowano kwotę 2.000.000 zł na przekształcenia. W dłuższym horyzoncie  
czasowym kwota ta nie będzie wystarczająca. Same zobowiązania wymagalne SP ZOZ-u na koniec  
miesiąca grudnia ub. r. opiewały na kwotę ok. 2.500.000 zł, natomiast łączna kwota długu będzie jesz-  
cze wyższa. W niedalekiej perspektywie czasowej będzie trzeba wskazać źródło sfinansowania strat,  
które przynosi działalność SP ZOZ-u. W przeciągu kilku miesięcy na pewno działania te zostaną z2-  
te, niezależnie od tego kto będzie Prezesem Spółki. Dodał, iż zakłada, że wybrana Prezes Spółki  
będzie się dobrze realizowała, łącznie z innymi członkami Zarządu, kiedy przyjdzie czas do rozbudo-  
wania struktury Zarządu, ponieważ w dniu dzisiejszym Spółka jest w formie organizacji. Poprzez  
omawianą uchwałę trzeba dać możliwość dalszych działań.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, kto pokryje i w jakiej wysokości ujemny wynik finansowy Spółki.  
Dodał, że skoro nie ma biznesplanu to plan finansowy na posiedzeniu Komisji ds. Zdrowia zostanie s2-  
awiony. Następnie odniósł się do kwestii amortyzacji. Poinformował, iż amortyzacja jest kosztem i  
wpływa na wynik finansowy. Zapytał, czy amortyzacja wchodzi w wykaz należności.

Pan Ireneusz Dzieciot – Skarbnik Miasta Piekary Śląskie poinformował, iż mowa jest o różnych pojęciach ekonomicznych. Amortyzacja nie wchodzi w żadne należności.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał w jakiej formie niwelowany będzie ujemny wynik finansowy działalności Spółki, czy będzie to dokapitalizowanie, czy dopłata.

Radny Ireneusz Dzieciot wyjaśnił, iż o powyższym zadecyduje walne zgromadzenie wspólników.

Radni nie wnieśli innych uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie (7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”).

- 2. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii do projektu uchwały Rady Powiatu w Tarnowskich Górach w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr B. Hagera w Tarnowskich Górach przy ul. Pyskowskiej 47-51 (druk nr 374) stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówiła Pani Jadwiga Musialik – Kierownik Biura ds. Zdrowia i Spraw Społecznych zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem. Dodała, iż projekt uchwały posiada pozytywną opinię Rady Społecznej, natomiast nie posiada opinii Wojewody Śląskiego w związku z koniecznością powtórnego przesłania projektu uchwały wraz autopoprawką. W roku 2008 w Szpitalu leczono 344 pacjentów z terenu Piekar Śląskich, natomiast w I półroczu 2009 roku – 172 pacjentów. Szpital posiada ok. 400 łóżek, natomiast zobowiązania wynoszą ok. 16.000.000 zł.

Radni nie wnieśli uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie (7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się”).

- 3. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii do projektu uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu dotyczącej reorganizacji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pn. „Szpital Specjalistyczny Nr 1 w Bytomiu”, polegającej na likwidacji Pracowni Badań Elektrofizjologicznych Narządu Wzroku oraz Poradni Andrologicznej w Bytomiu przy ul. Żeromskiego 7 (druk nr 375) stanowi załącznik nr 5 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówiła Pani Jadwiga Musialik – Kierownik Biura ds. Zdrowia i Spraw Społecznych zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem. Dodała, iż przedmiotowa uchwała porządkuje Statut Szpitala Specjalistycznego Nr 1 w Bytomiu.

Radni nie wnieśli uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**4. Projekt uchwały w sprawie rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych działających na terenie Miasta Piekary Śląskie (druk nr 376)** stanowi załącznik nr 6 do Protokołu.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż pismem nr ORo.0530-5/10 z dnia 21 stycznia 2010 r. Prezydent Miasta Piekary Śląskie wniósł autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na wykreśleniu daty „7 stycznia 2010 r.” w metryczce uchwały oraz w nazwie załącznika do uchwały. Autopoprawka stanowi załącznik nr 7 do Protokołu.

Radny Tomasz Cisek zapytał, czy przedsiębiorca prowadzący aptekę chcąc zmienić godziny jej pracy będzie musiał zwrócić się do Rady Miasta o podjęcie stosownej uchwały.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał, czy godziny pracy aptek zostały uzgodnione z przedsiębiorcami.

Pan Zenon Przywara – Zastępca Prezydenta Miasta Piekary Śląskie poinformował, iż godziny pracy aptek zostały przedstawione przez przedsiębiorców.

Radni nie wnieśli innych uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**5. Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Piekary Śląskie do zatwierdzenia projektów zgłaszanych do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (druk nr 377)** stanowi załącznik nr 8 do Protokołu.

Projekt uchwały omówił Pan Maciej Gazda – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piekarach Śląskich, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem.

Radni nie wnieśli uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/414/09 Rady Miasta w Piekarach Śląskich z dnia 30.04.2009 roku w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych (druk nr 378) stanowi załącznik nr 9 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówił Pan Ireneusz Dzieciół – Skarbnik Miasta Piekary Śląskie, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem.

Radny Jerzy Krauza zapytał jakie skutki niesie podjęcie przedmiotowej uchwały, czy porządkuje ona obecną sytuację, czy też wprowadza nowe zwolnienia podatkowe.

Pan Ireneusz Dzieciół poinformował, iż zmiany przy kolumnie 28, 29, 35 i 36 nie rodzą żadnych skutków, gdyż zwolnienia tam występujące już istniały wcześniej, natomiast w chwili obecnej inaczej zostały określone przez ustawodawcę, poprzez ich doprecyzowanie. Natomiast kolumny nr 51, 52 i 53 wpisane zostały w sposób uniwersalny. Podmiot korzystający ze zwolnienia sam określi podstawę prawną, zgodnie którą otrzymuje zwolnienie podatkowe.

Radni nie wnieśli innych uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku dla Miasta Piekary Śląskie (druk nr 379) stanowi załącznik nr 10 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówił Pan Tomasz Skowronek – Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy prawidłowe jest porównanie roku 2008 do 2007 na stronie pierwszej sprawozdania.

Pan Tomasz Skowronek poinformował, iż porównanie dotyczy roku 2008 do roku 2007.

Radny Tomasz Cisek stwierdził, że ze sprawozdania wynika, iż rośnie wykrywalność przestępstw. Została, czy sama ilość przestępstwa rośnie, maleje, czy też utrzymuje się na tym samym poziomie.

Pan Tomasz Skowronek poinformował, iż ilość przestępstw maleje, natomiast stosowne sprawozdanie jak co roku przedstawione zostanie Radzie Miasta przez Komendanta Miejskiego Policji.

Radny Marian Muszalik zapytał o wykrywalność przestępstw związanych z handlem i nadużywaniem narkotyków.

Pan Tomasz Skowronek wyjaśnił, iż powyższego rodzaju przestępstwa wiążą się ze 100% wykrywalnością, ponieważ wykrycie dopiero świadczy o tym, że tego rodzaju przestępstwo miało miejsce. Jest to związane z ujawnieniem osób, które posiadają narkotyki lub są dealerami. Nie jest to wielki problem, natomiast nie można mówić, że takiego problemu w mieście nie ma. Dokładne dane w tym zakresie również przedstawi Komendant Miejski Policji w swoim rocznym sprawozdaniu.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy urządzenie służące do badania alkoholu w wydychanym powietrzu jest na wyposażeniu piekarskiej Komendy, czy też jest ono wypożyczane.

Pan Tomasz Skowronek poinformował, iż ze środków pochodzących z Gminnego Funduszu Przeciwdziałania Alkoholizmowi zostały zakupione dwa urządzenia służące do badania ilości alkoholu w wydychanym powietrzu. Na bieżąco prowadzone są stosowne akcje, które będą miały odzwierciedlenie w statystyce za rok 2009.

Radny Aleksander Kępski zapytał ile osób jest ujawniane jako prowadzące samochody pod wpływem alkoholu podczas jednej akcji.

Pan Tomasz Skowronek poinformował, iż ujawniane są jedna, dwie osoby dziennie, w weekendy jest to kilka osób.

Radny Marian Muszalik zapytał o funkcjonowanie numeru 112.

Pan Tomasz Skowronek poinformował, iż w związku z nowym rozporządzeniem Wojewody Śląskiego dot. Centrów Zarządzania Kryzysowego (CPR) na terenie piekarskiego CPR-u będzie zlokalizowane Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które będzie miało w zasięgu miasta Piekary Śląskie oraz Bytom. Do momentu wybudowania nowej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bytomiu Centrum będzie nosiło nazwę: CPR w Bytomiu z siedzibą w Piekarach Śląskich. W związku z powyższym doposażono piekarski CPR w nowy sprzęt komputerowy i łączności. Celem Rozporządzenia jest, aby jeszcze w roku bieżącym wszystkie numery 112 były łączone do Centrum. W chwili obecnej numer 112 wykonywany z telefonów komórkowych łączony jest do Komendy Miejskiej Policji, z-

miast z telefonów stacjonarnych do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Planuje się również dojeżdżenie jednego pracownika Państwowej Straży Pożarnej z terenu Bytomia, który będzie zajmował się przekierowywaniem tych informacji, które będą z terenu miasta Bytomia łączone do Piekary Śląskich.

Radni nie wnieśli innych uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

**8. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2010 rok (druk nr 380) stanowi z2-cznik nr 11 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówił Pan Ireneusz Dzieciół – Skarbnik Miasta Piekary Śląskie, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem.

Radny Aleksander Kępski stwierdził, iż uzasadnienie projektu uchwały stanowi, iż zmiany dokonywane są w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 listopada 2009 r. Budżet miasta przyjmowany był 7 stycznia 2010 r. Zapytał, czy wcześniej przed przyjęciem budżetu nie wiadano o powyższej zmianie, co powoduje, że dwa tygodnie po przyjęciu uchwały budżetowej wymaga ona zmian.

Pan Ireneusz Dzieciół wyjaśnił, iż przytoczona uchwała daje trzymiesięczny okres na dostosowanie budżetów gmin i powiatów do zmiany polegającej na likwidacji Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska. Właściwym rozwiązaniem jest dokonanie zmian na samym początku, aby wszystkie wydatki realizowane z Funduszy były wydatkami realizowanymi z budżetu miasta.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy o powyższych zmianach wiadano 7 stycznia br.

Pan Ireneusz Dzieciół poinformował, iż wiadano o wprowadzonych zmianach, natomiast po konsultacjach z Regionalną Izbą Obrachunkową stosowne załączniki miały pozostać w budżecie i w terminie trzech miesięcy, czyli do 31 marca br. kwestia ta winna zostać uregulowana, co też się proponuje.

Radny Aleksander Kępski stwierdził, iż znowu Rada Miasta miała przyjąć coś wirtualnie, tylko po to, aby to po dwóch tygodniach dokonać zmian.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał na co planowane jest przeznaczenie kwoty 8.000 zł.

Pan Ireneusz Dzięcioł poinformował, iż kwota przeznaczona jest na promocję, która obejmuje ogłoszenia w prasie.

Pani Anna Garcorz – Kierownik Biura Promocji, Rozwoju i Funduszy Europejskich dodała, iż z-  
ędne jest ukazanie się stosownego artykułu. Inwestycja została zakończona, więc zgodnie z har-  
monogramem realizacji projektu musi zostać umieszczony artykuł w prasie.

Radny Aleksander Kępski zapytał, gdzie koszt artykułu wynosi 8.000 zł.

Pani Anna Garcorz poinformowała, iż powyższa kwestia wymaga sprawdzenia.

Radny Aleksander Kępski zwrócił się o przekazanie powyższej informacji po jej uzyskaniu.

Radni nie wnieśli innych uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0  
głosów „wstrzymujących się”).

**9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do aktualizacji „Lokalnego Programu  
Rewitalizacji Miasta Piekary Śląskie na lata 2008-2013” (druk nr 381) stanowi załącznik nr  
12 do Protokołu.**

Projekt uchwały omówiła Pani Anna Garcorz – Kierownik Biura Promocji, Rozwoju i Funduszy  
Europejskich, zgodnie z jego treścią i uzasadnieniem.

Radni nie wnieśli uwag, wniosków i zapytań do projektu uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie (10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0  
głosów „wstrzymujących się”).

Ad. 3.

Analiza propozycji przystąpienia do opracowania miejscowych planów zagospodarowania  
przestrzennego dla miasta Piekary Śląskie.

Pan Roman Izdorczyk – Naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki poinformował, iż zgodnie z art.  
32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym raz na kadencję rady miasta występuje  
wymóg dokonania aktualizacji, czy oceny miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego  
(mpzp). Następnie przytoczył brzmienie powyższego przepisu: „W celu oceny aktualności studium i

planów miejscowych wójt, burmistrz, albo prezydent miasta dokonuje analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy, ocenia postępy w opracowaniu planów miejscowych i opracowuje wieloletnie programy ich sporządzania w nawiązaniu do ustaleń studium z uwzględnieniem decyzji zamieszczanych w rejestrach o których mowa w art. 57 ust. 1 i 3 i art. 67 oraz wniosków w sprawie sporządzenia lub zmiany planu miejscowego”. Punkt 2 powyższego artykułu stanowi, iż: wójt, burmistrz, albo prezydent miasta przekazuje radzie gminy wyniki analiz o których mowa w ust. 1 po uzyskaniu opinii gminnej, lub innej właściwej w rozumieniu art. 8 komisji urbanistyczno – architektonicznej co najmniej raz w czasie kadencji Rady. Rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie aktualności studium i planów miejscowych, a w przypadku uznania ich za nieaktualne w całości lub w części podejmuje działania o których mowa w art. 27, tj. podejmuje stosowne uchwały w zakresie przystąpienia lub zmiany planu. Przy podejmowaniu uchwały o której mowa w ust. 2 rada gminy bierze pod uwagę w szczególności zgodność projektu studium, albo planu miejscowego z wymogami wynikającymi z przepisów art. 10 ust 1 i 2 i art. 15 oraz 16 ust. 1. Podobnie wygląda kwestia studium uwarunkowań, a więc zakończeniem analizy jest stosowana uchwała rady miasta. Poprzednia analiza była uchwalana we wrześniu, albo październiku 2006 r., czyli w poprzedniej kadencji Rady Miasta. W chwili obecnej trwa opracowywanie stosownej analizy, co zostało zlecone zewnętrznemu biuru urbanistycznemu, które wykonuje spójną analizę dla całego miasta w zakresie planu jak i studium. Wykonanie analizy biuro ma zakończyć do końca lutego br. Ze względu na konieczność zaopiniowania analizy przez Gminą Komisję Urbanistyczną wydaje się, iż temat zostanie przedstawiony na sesji kwietniowej. Ocena miejscowych planów zawiera wskazanie jaki teren jest pokryty planami i czy zdaniem urbanistów wymagane jest dokonanie zmian w niektórych fragmentach miejscowych planów, czy też nie, oraz czy konieczne jest podjęcie uchwał o sporządzaniu nowych planów dla konkretnych fragmentów. Ocena obejmuje również zgodność obowiązujących planów i studium z obecnie obowiązującymi przepisami prawa. Na ocenę składa się również przygotowanie pewnego harmonogramu realizacji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Równocześnie następuje ocena decyzji o warunkach zabudowy jeśli takowe były wydawane i decyzji realizacji celu publicznego. W chwili obecnej dochodzą decyzje wydawane na podstawie tzw. specustaw, czyli w zakresie dróg i kolejnictwa. Ocena obejmuje również wnioski mieszkańców o sporządzanie mpzp i ewentualnie wniosków dot. studium uwarunkowań. Kolejna kwestia dotyczy oceny realizacji zadań związanych z funkcjonującymi mpzp. W związku z powyższym obecna dyskusja winna być wstępną analizą, a zasadnicza dyskusja powinna być odłożona w czasie do miesiąca kwietnia.

Radny Aleksander Kępski zapytał przez kogo była dokonywana poprzednia analiza w roku 2006.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż zawsze analiza wykonywana jest przez zewnętrzne biuro, podobnie też było w roku 2006.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy analiza obejmuje również porównanie zgodności studium z planem zagospodarowania przestrzennego.



Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż analiza również obejmuje powyższy zakres.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy poprzednia analiza wychwyciła sprawę pana Jana Franiela i pana Zbigniewa Bajera dot. niezgodności fragmentu studium z planem, którą Komisja się zajmuje.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż biuro nie wychwyciło powyżej sprawy.

Radny Aleksander Kępski zapytał, czy w związku z powyższym gmina wyciągnęła konsekwencje w stosunku do firmy, która wykonywała poprzednią ocenę.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż gmina nie wyciągała konsekwencji. Każdy mpzp przed publikacją podlega ocenie zgodności z prawem, w tym zgodności ze studium. Taką ocenę merytoryczną wydaje Wojewoda publikując lub nie publikując uchwały Rady Miasta. Z kolei obowiązujące prawo ulega zmianom. W związku z tym interpretacje prawa, albo oceny jak dany przepis powinien brzmieć również się zmieniają w przedziale czasu. Bardzo często wyrocznią prawa po jakimś czasie funkcjonowania przepisu są orzeczenia sądowe. Orzeczenia te weryfikują również opinię w tym zakresie wydawane przez ekspertów. Ustawodawca stanowiąc ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 r. miał na myśli jedno i tak też to interpretował, natomiast dzisiaj ta interpretacja ze strony orzeczeń sądowych jest inna.

Radny Marian Muszaliak zwrócił się o przybliżenie złożonych wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jakich terenów i miejsc w mieście one dotyczą. Zwrócił się również o wskazanie jakie dalsze działania ma podjąć Rada Miasta w celu uporządkowania sytuacji.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż gmina w zakresie planowania przestrzennego posiada władztwo planistyczne, co oznacza suwerenność gminy w zakresie uwzględnienia, bądź nieuwzględnienia wniosków, bez podania jakichkolwiek przyczyn ich nieuwzględniania i wynika z pewnej polityki, którą gmina w zakresie planowania przestrzennego prowadzi. Każdy składany wniosek o zmianę planu, czy studium jest rejestrowany. Raz na kadencję wnioski wymagają dokonania oceny. Takiej oceny dokonuje się w analizie. Nie ma oceny zasadności każdego z wniosków, ponieważ skutkiem tej oceny jest podjęcie stosownej uchwały, bądź też nie. Rada Miasta może podjąć każdą uchwałę i starać się uwzględnić wszystkie wnioski, albo nie uwzględnić żadnego z nich.

Radny Tomasz Cisek zapytał, czy biuro planistyczne przygotowujące ocenę dokonują analizy złożonych wniosków..

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż biuro analizuje wszystkie złożone wnioski i dokumenty w

przedmiocie sprawy, np. pozwolenia na budowę. W dalszej kolejności przedstawił i omówił prezentację nt. analizy wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 13 do Protokołu.

Informacja z dnia 22 stycznia 2010 r. dla Przewodniczącego Rady Miasta oraz dla Przewodniczącego i członków Komisji Budżetowo – Gospodarczej Rady Miasta dotycząca skutków prawnych, wynikających z wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 10 grudnia 2009 r. ze skargi Panów: Zbigniewa Bajera i Jana Franiela na uchwałę Nr LII/517/06 Rady Miasta w Piekarach Śląskich z dnia 31 maja 2006 r. w przedmiocie planu zagospodarowania przestrzennego została członkom Komisji przekazana przez posiedzeniem i stanowi załącznik nr 14 do Protokołu.

Radny Aleksander Kępski zwrócił się o uściślenie kwestii rezerwy terenów pod zabudowę mieszkaniową jedno i wielorodzinną, która wynosi ok. 42 – 44 ha.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż mówi się o powierzchni niezabudowanych terenów przeznaczonych w planie pod zabudowę mieszkaniową.

Radny Aleksander Kępski zwrócił się o dostarczenie członkom Komisji przedstawionej prezentacji.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż za pośrednictwem Biura Rady Miasta materiały zostaną przekazane radnym. Następnie zwrócił się o przybliżenie kolejności prac, jakie winna podjąć Rada Miasta w związku z przystąpieniem do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż z jego punktu widzenia nie jest żadnym problemem opracowanie mpzp. Problem planu dotyczy pokrycia realizacji kosztów własnych. W związku z powyższym od Rady Miasta zależy, czy w przyszłorocznych budżetach miasta zabezpieczone zostaną środki na realizację zadań wynikających z realizacji mpzp.

Radny Aleksander Kępski odniósł się do sprawy pana Jana Franiela i pana Zbigniewa Bajera. Poinformował, iż w przedmiocie sprawy orzekł sąd i zainteresowani mogą rozpocząć realizację inwestycji na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Zapytał co w przypadku pozostałych zainteresowanych osób, które nie wniosły sprawy na drogę sądową, a posiadają działki na przedmiotowym terenie.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż do Prezydenta Miasta należy decyzja w zakresie złożenia stosownego wniosku do Rady Miasta w której kompetencji jest podjęcie stosownej uchwały inicjującej. Opracowana została koncepcja dla całego obszaru, czyli terenu obejmującego prawie 40 ha. Wskazano koszty szacunkowe realizacji zadań własnych, jeżeli plan byłby realizowany zgodnie z koncepcją, która zakłada realizację układu drogowego na zasadzie przedłużenia ul. Chopina do ul.

Jana Pawła II. Są również koszty wykupu terenów pod drogi, budowy dróg oraz infrastruktury. Koszty szacowane na dzień dzisiejszy wynoszą 43.000.000 zł. Zagospodarowanie tego terenu równocześnie jest nierealne, a więc koszt ten może się rozłożyć na dłuższy okres czasu.

Radny Aleksander Kępski zauważył, iż w gminach wiejskich nie istnieje problem wykupu terenów pod drogi, ponieważ właściciele terenów, aby uzbroid, czy uwolnić swoje działki, oddają część gruntów w momencie ich podziału i scaleń.

Pan Roman Izydorczyk nadmienił, iż powyższa kwestia dotyczy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Miejskowy plan pokazuje jedynie jak zabudowa powinna być realizowana.

Pani Renata Łuczak – Sekretarz Miasta Piekary Śląskie dodała, iż same wywłaszczenie to koszt 70.000 zł – 100.000 zł, natomiast resztę środków obejmują inne koszty.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż koszt budowy kilometra przeciętnej drogi z kanalizacją deszczową i oświetleniem szacowany jest od 5.000.000 zł do 6.000.000 zł. Następnie przypomniał, iż Rada Miasta podjęła również uchwałę o opłatach adiacenckich. W związku z powyższym, jeżeli gmina realizuje dane zadanie, to zgodnie z powyższą uchwałą winna obciążyć wszystkich właścicieli w partycypowaniu w kosztach w wielkości 50% wzrostu wartości nieruchomości.

Pan Jan Franiel – mieszkaniec Piekar Śląskich poinformował, iż Naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki informował, iż nie wolno budować nad linią wysokiego napięcia. Zapytał co jest budowane na Osiedlu Wieczorka obok przystanku autobusowego pod linią wysokiego napięcia.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż pod linią wysokiego napięcia nie buduje się nic. Budowa następuje obok linii wysokiego napięcia. Linie wysokiego napięcia nie należą do gminy, tylko do Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Polskie przepisy w przeszłości stanowiły, że pod linią wysokiego napięcia w pewnej odległości nie powinno się budować obiektów ze względu na bardzo duże pole elektromagnetyczne i niebezpieczeństwo np. przepięć podczas burz. Po zmianie przepisów Polskie Sieci Elektroenergetyczne chcąc nie wpaść w tarapaty finansowe powinny wykupić tereny pod liniami, ale ich nie wykupują. W tym zakresie przepisy zagubiły się i nie ma przepisu, który mówi, że nie wolno budować pod tymi liniami. Zdroworozsądkowo nie powinno się budować pod liniami wysokiego napięcia, natomiast literalnie zapisy z reguły stanowią, że można się budować pod warunkiem, że uzgodni się budowę z tymi sieciami.

Pan Jan Franiel zapytał ile kosztowała budowa infrastruktury przy nowo powstałej dalszej części ul. Chopina.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż jego Wydział planuje, a nie realizuje inwestycji. Przedstawiane dane oparte są na wartościach szacunkowych, a nie na konkretnych przykładach. Są stosowne

cenniki, które wskazują, że jakiś obiekt w kraju o danej długości i parametrach średnio kosztuje daną wielkość. Jeżeli nie ma projektu budowlanego to zawsze będzie się szacować koszty.

Pan Jan Franiel zwrócił się o wskazanie osoby, która jest w stanie udzielić odpowiedzi na wskazane wyżej pytanie.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż rozpoczęty został temat analizy propozycji przestąpienia do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, dlatego chciałby iść w kierunku określenia przez pana Naczelnika dalszych działań Rady Miasta w zakresie ewentualnego przystąpienia do opracowania planów. Pan Naczelnik przedstawił złożone wnioski i koszty sporządzenia planu, co wiąże się ze skutkami finansowymi dla gminy.

Pani Renata Łuczak dodała, iż kwota 43.000.000 zł jest kwotą szokującą. Informacje nt. kosztu budowy kilometra drogi i infrastruktury są informacjami jawnymi dostępnymi w Wydziale Inwestycji i Remontów.

Pan Jan Franiel zwrócił się o informację nt. kosztów inwestycji na ul. Kawalca.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż chciałby, aby działania zmierzały do rozwiązania poruszonych w analizie problemów, w tym dot. gości obecnych na posiedzeniu Komisji. Nie chodzi o to, aby rozmawiać o cenach i kosztach, a o rozwiązaniu problemów związanych z uchynieniem w części planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z wnioskiem pana Jana Franiela i pana Zbigniewa Bajera oraz złożonymi wnioskami o zmianę mpzp. Głównym celem obecnego punktu posiedzenia jest działanie zmierzające do rozwiązania zaistniałych problemów, aby Komisja uzyskała wyjaśnienia od pana Naczelnika.

Radny Aleksander Kępski odniósł się do działek, gdzie występuje niezgodność mpzp ze studium w aspekcie sprawy sądowej wygranej przez pana Jana Franiela i Zbigniewa Bajera. Poinformował, iż każda osoba, który złoży stosowny wniosek do sądu będzie wygrywała sprawę, jak to miało miejsce w powyższym przypadku. Zapytał, czy gmina posiada inne rozwiązanie, czy koniecznym jest występowanie zainteresowanych osób do sądu.

Pani Renata Łuczak wyjaśniła, iż brak jest wymaganej kwoty 50.000.000 zł w budżecie miasta, której również w najbliższych latach nie będzie. Jednakże w stosunku do przedmiotowego terenu należy podjąć stosowne działania. Należy dokonać logicznej analizy złożonych sześćdziesięciu wniosków w celu określenia kosztów. Być może teren dotyczący sprawy obecnych na posiedzeniu Komisji osób da się podzielić na mniejsze fragmenty, aby były drogi i infrastruktura, a przy okazji miasto mogło realizować normalny budżet, który przy obciążeniu 50.000.000 zł i Szpitalu Miejskim nie będzie istniał. Przedstawione koszty są realne, dlatego w podejmowanych działaniach należy kierować się rozsądkiem. Miasto nie jest w stanie zrealizować całości infrastruktury. Decyzja w tym zakresie, w

pewnym sensie, należy również do Rady Miasta.

Pan Jan Franiel, cytat: „Nas interesuje nasz teren 2,7 ha i państwo od razu wyskakują z 40 ha, gdzie prawie, że lotnisko jest wybudowane. To jest jedna sprawa. Ja nie muszę wierzyć w wasze wyliczenia, tak jak nie muszę wierzyć w to co pan mówił, że studium było zgodne z tym, więc mam podstawy żeby nie wierzyć. A teraz druga sprawa. Ja kiedyś byłem proszę państwa za komuny na takim zebraniu i muszę powiedzieć, tu w tym budynku, że było właściwie dokładnie tak samo, czyli co jest prywatne to jest be, a co jest gminne i państwowe to jest fajne. Proszę państwa wy jesteście wybrani, żeby bronić interesów mieszkańców, nie Urzędu Gminy, który nagle robi straszne kłopoty, wszystko jest problemem, my płacimy na to podatki, nie tylko od nieruchomości, ale i od dochodów. Taki jest mój wniosek, już nie mam nic do powiedzenia, bo to strata czasu”.

Pan Roman Izidorczyk, cytat: „Proszę pana właśnie dlatego, że wszyscy płacą podatki, to mam na myśli również tego pana iksa, który mieszka w bloku na jakiejś tam ulicy i który też płaci podatek i pytanie, czy jego podatek powinien być w zakresie przewidziany dla pana w części inwestycji, czy powinien być, być może, że jego potrzeby dotyczą, np. przepraszam, chodnika pod jego blokiem. I to jest podstawowy element. Po drugie żebyście państwo sobie pewne rzeczy sobie uświadomili. My nie mówimy o jednej działce. Bardzo często jest tak, że realizacja, czy przewidzianie, przewidzenie jednej działki pod zabudowę, czy kilku działek pod zabudowę niesie z sobą, za sobą koszty np. przebudowy oczyszczalni, albo sieci w znacznej części miasta i tego oczywiście nie widać w kosztach jednostkowych tejże działki, tylko, że ze względu na całą infrastrukturę ma to dość znaczące wpływy, dlatego państwa działki, które są, teraz odniosę się do państwa działek. Państwa działki są przy ulicy, ale działki pomiędzy państwem, jednym panem, a drugim panem nie mają żadnego dostępu do drogi, a więc tak naprawdę, bez budowy infrastruktury drogowej, albo być może, że gestów pana, panów, że udostępnią część swoich działek poprzez służebności sąsiadom będzie mogło być zabudowane i teraz możemy, ona może być zabudowane również poprzez fakt, faktycznie wnoszenia do, wnoszenia do sądu i uchylania. Natomiast to co chcę zaznaczyć, jeżeli nie obowiązuje plan państwo macie prawo wystąpić o decyzje o warunkach zabudowy i zapewne państwo macie szansę uzyskać te decyzje. Natomiast to co powiedziałem spośród wszystkich właścicieli tych nieruchomości, w tym obszarze, nawet tych składających wnioski, część nie będzie miała najmniejszych szans uzyskać, ze względu na podstawowy element – brak bezpośredniego dostępu do drogi, prawnego dostępu, a nie iluzorycznego”.

Radny Marian Muszalik podkreślił, iż Komisja nie zebrała się po to, aby utrudniać komuś możliwości budowy, czy patrzeć, że państwowe mienie jest lepsze. Członkowie Komisji również są właścicielami prywatnymi. Komisja zmierza do rozwiązania problemów w logiczny sposób dla wszystkich właścicieli, aby nie skomplikować sytuacji również innym sąsiadom.

Pan Jan Franiel zwrócił się, aby nie rozpatrywać razem jego sprawy, gdzie jest wyrok sądu z innymi wnioskami, które są życzeniami. Najpierw winno załatwić się sprawy, które nie zostały załatwione, lub

zostały źle rozpatrzone, a później planować inne przedsięwzięcia.

Pan Zbigniew Bajer – mieszkaniec Piekar Śląskich, cytat: „Ja mam pytanie do pana Izydorczyka. Co pan zrobił w ciągu tych pięciu lat, oprócz tego obiecywania. Rok temu żeśmy się prawie spotkali. Pan mówił o tym samym co dzisiaj, nie przygotował pan tej analizy. Wysłał nas pan do sądu praktycznie, powiedział pan to, że to jest zgodne z prawem co pan, co pan przygotował, czyli Gminna Komisja Urbanistyczna, później pan to przedstawił Radzie Miasta. Rada Miasta to zatwierdziła, uchwaliła, poszło to do Wojewody. Wojewoda tego nie odrzucił i pan powiedział, że to jest zgodne z prawem w myśl tego, iż Wojewoda przyjmując to to tylko jest to, że to wchodzi w życie, a nie, że to jest zgodne z prawem”.

Pan Roman Izydorczyk, cytat: „Uzyskał pan dla siebie korzystny wyrok, proszę z niego korzystać”.

Pan Zbigniew Bajer, cytat: „Pan się nie przygotował do rozmowy, bo jest tam, generalnie jest dziewięć działek i czego osiem ma dojazd, bo Górzysta ulica to są działki z lewej strony, z prawej, mają wszystkie dojazd. Od pana Franiela, czyli Kawalca też jest dojazd. Jedynie działka nie ma między ulicą pana Franiela, pomiędzy Bajera. Tutaj państwa Klama, jedna działka nie ma dojazdu. My się możemy dogadać, ale nie było, pan mi sam mówił dwa lata temu, że można to scalić, czy podzielić, ale pan do dzisiaj nie przedstawił jak by pan to widział. Jak my mamy to sami sobie wziąć i narysować, żeby pan mógł to zrealizować”.

Pan Roman Izydorczyk, cytat: „Proszę pana, pan też nie części przepisów. Jeżeli wyznaczamy w planie zagospodarowania przestrzennego dzisiaj drogę to obligatoryjnie ta droga musi mieć 10 m w liniach rozgraniczających. Jak pan zna ul. Górzystą przy której ma pan działkę to ta droga w porywach najszerszy, w najszerszym fragmencie ma trzy i pół metra, tzn., że tak naprawdę ja nie mogę zrobić planu niezgodnie. Jeżeli chciałbym rozwiązać układ komunikacyjny, ponieważ w czym jest problem w całości”.

Pan Zbigniew Bajer zapytał, czy pan Naczelnik wystąpił do pana Jana Franiela, ponieważ jego droga, ul. Kawalca ma 10 m. Zapytał czy ulica ta posiada parametry drogi.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż powyższa ulica posiada parametry drogi.

Pan Zbigniew Bajer zapytał, czy można przez ulicę Kawalca wykonać dojazd do ul. Górzystej o parametrach 10 m.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż można wykonać powyższe. Można zrobić wszystko, natomiast sprawa dotyczy kosztów.

Pan Zbigniew Bajer zapytał, czy sporządzona została prognoza skutków finansowych w związku z

uchwaleniem planu miejscowego.

Radny Marian Muszalik zwrócił się o powrót do meritum sprawy. Stwierdził, iż należy poczekać na ocenę funkcjonowania mpzp, co jest jednym z ważnych etapów przyszłego działania. Pan Naczelnik przedstawi propozycje rozwiązań i kosztów związanych z opracowaniem poszczególnych planów oraz omówi skutki dla gminy w tym zakresie. Decyzję w sprawie przystąpienia do zmiany mpzp podejmie Rada Miasta, która musi mieć przedstawione propozycje w tym zakresie.

Pan Zbigniew Bajer zapytał, czy przedstawiona została radnym prognoza skutków finansowych.

Pan Roman Izydorczyk zwrócił się uściślenie pytania.

Pan Zbigniew Bajer, cytat: „Gmina teraz chce analizować tereny, które mają być zmienione plany, prawda, czy studium, tak. Całościowe koszty. I tutaj jeżeli teraz państwo Klama, czy inni między ulicą Nowochopina, a Górzystą zmieniły tereny, znaczy zmieniły właściciela działki to gmina po, po wydaniu wyroków podobnych do nas musi zapłacić tym ludziom odszkodowanie. Czy pan to przedstawił radnym, jakie to są koszty, ile działek zmieniło grunty, znaczy ilu właścicieli zmieniło działki”.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż w związku z powyższym wyrokiem wnioskodawcy otrzymali zwrot kosztów sądowych. Na chwilę obecną nie ma żadnych odszkodowań, ponieważ wymagają one odrębnych procesów. W tym zakresie sprawa jest dużo bardziej nieklarowna.

Pan Zbigniew Bajer dodał, iż mówi o odszkodowaniu z tytułu niezgodności planu ze studium.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż w powyższym zakresie może zostać uchylony przez sąd plan dla danej działki.

Pan Zbigniew Bajer poinformował, iż mówi o działkach, które zmieniły właściciela od 2006 r., czyli od wprowadzenia nowego planu, do chwili obecnej. W tym okresie właściciele działek sprzedawali działki jako rolne, natomiast obecnie okazuje się, iż mają to być działki budowlane, ponieważ uchwalony został plan niezgodnie ze studium. Osoby, które sprzedały działkę mogą żądać wyrównania wysokości kwoty, między działką rolną, a budowlaną.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż działka jest działką budowlaną, kiedy nosi cechy działki budowlanej, czyli jest przewidziana w mpzp na ten cel, lub kiedy uzyskała decyzje o warunkach zabudowy. Dopóty nie ma spełnionych jednej z powyższych przesłanek działka jest ciągle działką rolną. Odnośnie przedmiotowego terenu, od 1979 r. była możliwość wystąpienie o wydanie decyzji o warunkach zabudowy

Pan Zbigniew Bajer dodał, iż w wyroku sądowym wskazano rażącą rozbieżność, między tym co jest

obecnie w planie, a tym co było wcześniej.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż od 1979 r. omawiany teren miał plan, do czasu uchylecia planów przez ustawę sejmową. W tym czasie obowiązywały plany w mieście i w tym okresie każdy z właścicieli mógł rozpocząć na tym terenie budowę, na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Powyższe było możliwe do końca 2003 r. Uzyskując decyzję o warunkach zabudowy można było budować. Od 1979 r. do końca 2003 r., czyli przez 24 lata na przedmiotowym terenie nie został zrealizowany ani jeden obiekt, żadne pozwolenie na budowę nie zostało wydane.

Radny Aleksander Kępski, cytat: „Ja mam takie pytanie do pana Naczelnika, bo różnica między warunkami zabudowy, a pozwoleniem wynikającym z planu jest, jest takie, że pan, czy Urząd, warunki może wydać, czy też nie. W momencie jeżeli państwo jako gmina przystąpią do sporządzenia planu na taki okres czasu, jaki będzie potrzebny na przygotowanie, czy uchwalenie tego planu, można z tego, z moich informacji, nie wydawać, poinformować tylko, że jest, jeżeli warunki zabudowy będą sprzeczne z koncepcją gminy związaną z uchwaleniem planów w tym zakresie, można tego, tych warunków nie wydawać”.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż radny się myli. Jeżeli inwestor, wnioskodawca spełnia wymagania, które wynikają z ustawy to organ wydający decyzję nie może odmówić wydania decyzji. Organ ma prawo zawiesić wydanie decyzji o warunkach zabudowy, tylko w konkretnych przypadkach, tzn. takich, kiedy przystąpiono do zmiany planu, aby nie doszło do sytuacji, kiedy wydano decyzję, a za chwilę zaczyna obowiązywać mpzp. Organ ma prawo zawiesić wydanie decyzji, ale na okres nie dłuższy, niż 12 miesięcy.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż winno się zmierzać do podjęcia konkretnych działań w związku ze złożonymi wnioskami o zmianę mpzp. Zwrócił się o przybliżenie dalszego działania Rady Miasta w zakresie ewentualnych zmian mpzp.

Mieszkancka Piekar Śląskich zapytała, czy musi występować do sądu ze stosownym wnioskiem, czy sprawa zostanie wyjaśniona.

Pan Roman Izydorczyk, cytat: „Z chwilą uprawomocnienia się państwa wyroku, który o ile się nie mylę następuje tutaj dla panów, który się uprawomocnia o ile się nie mylę 15 lutego. Z chwilą tego państwo mają prawo złożyć po pierwsze wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. I teraz jest normalny, normalna procedura rozpatrzenia tego wniosku. Jeżeli ten wniosek, teraz mówimy, państwo spełniają wymagania, które są ustawowe, zapisane ustawowe, to państwo uzyskują decyzję o warunkach zabudowy. Na podstawie decyzji o warunkach zabudowy sporządza się projekt budowlany i wnioskuje się o wydanie pozwolenia na budowę, czyli tu jest tryb jakby dwustopniowy. Decyzja o warunkach jest no można powiedzieć quasi planem, tylko dla indywidualnej działki, natomiast pozwolenie na budowę występuje niezależnie, ono zawsze będzie występowało. I tylko tyle, taka jest



różnica, a więc państwo, państwo spełniają swój wniosek. W pani przypadku jest sytuacja, jest kompletnie odrębna, ponieważ sąd, no i teraz proszę zwrócić uwagę, no można powiedzieć zachował się tak jak się zachował, uchylił plan w zakresie wyłącznie państwa działek. Teoretycznie mógł dokonać innego, podjąć inny wyrok, jakby załatwiający można powiedzieć wszystkich problem, aczkolwiek go nie podjął, no ja nie będę dyskutował dlaczego sąd tak zrobił, nie potrafię na to się odnieść. Można było powiedzieć mógłby być skutek, równie wyrok sądu równie dobrze inny. No to tylko pokazuje jedną rzecz, że w pani przypadku jest odrębny, ponieważ pani nieruchomości dalej pozostaje działką, która w planie jest działką bez prawa zabudowy, rolną bez prawa zabudowy i teraz możemy powiedzieć tak, albo będzie ruch w postaci takiej samej drogi jak panowie przeszli z jakimś takim wyrokiem, no albo będzie ruch inny, ale w tym wypadku ze strony gminy, że gmina przystąpi do jakiś w tym obszarze nazywam zmiany planu. Ale proszę też zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo ja ją też specjalnie podkreślę. Zmiana planu zagospodarowania to jest począwszy od już mówię fazy uchwalania do fazy realizacji to jest okres ponad roku i to dalej nie zmienia faktu, że jeśli nawet plan jest uchwalony to pani działka dopóty nie zostanie, natomiast mówimy tak, powiedzmy, że pani działka nie dostępu do drogi publicznej, to sam plan pani niczego nie rozwiązał, dalej ta działka nie posiada drogi, dostępu do drogi publicznej, dopóty gmina nie przejmie terenów pod drogę i ewentualnie zanim jej nie wybuduje, no powiedzmy teoretycznie może wykonać ruch w postaci, że zbyć pani służebność w tej drodze i wtedy pani poprzez służebność będzie miała dostęp do drogi publicznej. Czyli teoretycznie może się okazać, że pomimo zrobienia planu, a bez podjęcia innych działań ze strony gminy, już nie planistycznych, tylko raczej wynikających z planu może się okazać, że pani po prostu dalej ma tylko działkę rolną, ponieważ co się rozumie przez działkę budowlaną, na to też jest definicja w ustawie o planowaniu. To jest działka, która posiada dostęp do drogi publicznej i to prawny dostęp, a więc albo bezpośredni, jest, przylega do drogi publicznej, ale też nie zawsze, bo można mieć działkę przy autostradzie, nic to nie oznacza. Drugie rzecz, że posiada, czy właściwie tą działkę można połączyć w zakresie infrastruktury z mediami niezbędnymi do funkcjonowania tej działki, a jeśli tych dwóch elementów razem nie będzie spełnionych to plan niczego nie rozwiązał. On będzie rozwiązany, on rozwiąże dopiero wtedy, kiedy zrealizuje te zadania własne". „Jeżeli pani nie ma dostępu do drogi publicznej to pani tej działki, tego problemu sobie sama po części nie rozwiąże, tylko tyle. Jeśli pani ma to sytuacja jest troszeczkę inna, ale proszę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, że ja specjalnie też na nią zwracam uwagę. Ten, wszystkie elementy muszą być potwierdzone przy składaniu wniosków o wydanie decyzji, a więc ja przy decyzji nie będę rozpatrywał, nie ja rozpatruję, czy ta działka ma dostęp do drogi, bo to musi potwierdzić, teraz mówię po imieniu, zarządca drogi. Ustawa mówi, czy działka jest, wymagające ma uzbrojenie - tak, jeśli jest zawarta umowa z gestorem sieci, a więc jeżeli te elementy są wypełnione przy złożeniu wniosku, czyli wniosek to zawiera no to tak naprawdę Wydział w tym zakresie mówiąc Wydział, wydający decyzję trochę działa w układzie zero jedyńkowym. On owszem określa warunki zabudowy na zasadzie pewny elementów zabudowy, linii zabudowy, wysokości budynku, kątów nachylenia dachu, tego typu, powierzchni zabudowy, to są te elementy, które pozostają w gestii wydającego decyzję, natomiast nie na zasadzie innych, które nie należą do, do organów, nazywam do szeroko organu wydającego decyzję. Układ zero jedyńkowy, spełnia, niespełna. Niespełna to jest odmowa decyzji, spełnia jest decyzja pozytywna. Wszystko”.

Radny Jacek Kierok zapytał, czy istnieje 100% pewność w przypadku pana Jana Franiela i pana Zbigniewa Franiela, iż po złożeniu wniosków otrzymają pozytywne odpowiedzi.

Pan Roman Lzydorczyk, cytat: „Domniemając te dwie działki – tak. Domniemuje, bo to jeszcze od panów zależy jakby sam złożenie wniosków. No ja panów nie jestem w stanie zmusić żeby złożyli wniosek, nie i go skompletowali, ale generalnie można powiedzieć – tak”.

Pani Renata Łuczak odnosząc się do powyższej wypowiedzi stwierdziła, iż konieczne są również zapewnienia wszystkich gestorów sieci, czyli wodociągów, energetyki, gazownictwa itd.

Pan Zbigniew Bajer poinformował, iż posiadał złożone wnioski w 1998 r. i 2006 r.: z piekarskich wodociągów, z gazowni i energetyki na pojedynczy budynek. Stwierdził, iż otrzymał zapewnienia z powyższych instytucji. Jedynie nie było kanalizacji, która została wykonana w 2009 r. W chwili obecnej oczekuje na uprawomocnienie się wyroku sądowego.

Radny Marian Muszalik zapytał jak wygląda sytuacja przystąpienia do zmiany mpzp dla poszczególne złożonych wniosków.

Pan Roman Lzydorczyk wyjaśnił, iż podobna informacja jak przedstawiona w dniu dzisiejszym była omówiona w kwietniu 2009 r. W związku z powyższym nie jest w stanie nic dodać, ani nic ująć w przedmiotowym temacie. Dodał, iż sam nie może złożyć wniosku do Rady Miasta o zmianę mpzp.

Radny Jacek Mazur stwierdził, iż wskazywano okres jednego roku w kwestii zmiany mpzp. Zapytał dlaczego okres zmiany terenu rolnego na budowlany nie może nastąpić np. w okresie trzech tygodni.

Pan Roman Lzydorczyk wyjaśnił, iż ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiera ściśle określone reguły. Ustawa zawiera 17, czy 18 punktów, które muszą być wykonywane w kolejności. Niektóre kwestie obligatoryjnie posiadają określony czas. Jeżeli podjęta została uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu to musi ona zostać opublikowana i w ciągu 21 dni każdy ma prawo złożyć wnioski do planu. Wnioski muszą być rozpatrzone. Musi zostać również wybrany wykonawca w trybie przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. Następnie musi zostać opracowany plan, który wymaga uzgodnienia. Przeciętny plan wymaga uzgodnienia maksymalnie z ok. 46 jednostkami. W chwili obecnej każdy plan wymaga opracowania strategicznej oceny prognozy oddziaływania na środowisko. Po opracowaniu mpzp jest on wykładany do publicznego wglądu na co najmniej 21 dni roboczych. Musi być również przeprowadzona publiczna dyskusja. Po dyskusji i wyłożeniu planu każdy ma prawo w ciągu dwóch tygodni złożyć do niego wnioski. Rada Miasta wnioski rozpatruje, następnie podejmuje uchwałę i jeśli uchwała ta zostanie pozytywnie przyjęta przez wojewodę i opublikowana w dzienniku urzędowym to po 30 dniach od publikacji plan obowiązuje. Aby wszystkie te elementy zostały spełnione to realny okres ustawowych terminów wynosi 7 miesięcy.

Jeśli doda się okres opracowania samego projektu planu i wybór wykonawcy to czas ulega wydłużeniu. Okres jednego roku obejmuje mały stosunkowo prosty mpzp. Przeciętnie plany opracowywane są w okresie półtorarocznym, a po wejściu w życie przepisów w zakresie strategicznej oceny prognozy oddziaływania na środowisko termin ten może się wydłużyć do dwóch lat.

Radny Jerzy Krauza dodał, iż złożonych zostało ok. 60 wniosków o zmianę mpzp. W chwili obecnej toczy się dyskusja, a przedmiot sprawy wymaga kompleksowego rozwiązania. Wyraził nadzieję, iż Komisja wróci do tematu w miesiącu kwietniu przy kompleksowym opracowaniu materiałów.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, czy wniosek obecnej na posiedzeniu Komisji mieszkanki Piekar Śląskich znajduje się w 60 wnioskach, które zostały przedstawiane przez pana Naczelnika.

Mieszkancka Piekar Śląskich poinformował, iż jej wniosek znajduje się w przedstawianych przez pana Naczelnika wnioskach.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż po otrzymaniu oceny obowiązywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Komisja powróci do tematu. Pierwszym krokiem winna być uchwała Rady Miasta o przystąpieniu do zmiany mpzp.

Radny Jacek Mazur zapytał czy w związku z wyrokiem sądowym zmieniony zostanie mpzp dla działek znajdujących się w rejonie ul. Kawalca i ul. Górzystej.

Pan Roman Izydorzycy stwierdził, iż plan nie będzie zmieniany. Warunki zabudowy określa się albo na podstawie obowiązującego mpzp, a w przypadku, kiedy tego planu nie ma na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Dla wnioskodawców sprawy – sąd uchylił dla ich działek obowiązujący mpzp. Oznacza to, że działki wnioskodawców są bez mpzp, co z kolei oznacza, że mogą oni wystąpić o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Z takim wnioskiem nie może w chwili obecnych wystąpić obecna na posiedzeniu mieszkanka Piekar Śląskich, ponieważ dla jej działki obowiązuje plan w takim kształcie w jakim on jest w chwili obecnej, ponieważ sąd uchylił tylko i wyłącznie plan dla dwóch działek. Gmina nie może uchylić z własnej inicjatywy planu, który obowiązuje, nie ma takich uprawnień. Gmina może dokonać zmiany planu, ale nie może go uchylić. Planu nie może uchylić również wojewoda. Plan uchylić może wyłącznie sąd.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż pan Naczelnik po opracowaniu przedstawi ocenę planu i podjęta zostanie dyskusja w tym temacie, natomiast Rada Miasta podejmie ewentualnie decyzję o przystąpieniu do sporządzenia, czy zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Pan Roman Izydorzycy, cytat: „Proszę państwa w poprzednim studium, bo tak cały czas jest mowa o niezgodności ze studium. W tym studium, kiedy plan był uchwalany zapis tego studium brzmiał: tereny zabudowy wielorodzinnej, żeby wszyscy byli świadomi, co to znaczy wielorodzinnej. Tam był dopisek

jeszcze, realizowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Diament”. Gdybym chciał być zgodny z tym planem to państwu powinienem wyznaczyć i wpisać zabudowa, właściwie nie ja tylko urbanista, który tworzył plan, np. zabudowa od 3 do 5 kondygnacji, nie mniej, niż takie parametry i realizowana przez zabudowę przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Diament” i teraz wyobraźmy sobie tą sytuację, „Diament” tego nie kupuje od państwo, państwo wszyscy macie plan i co możecie zabudować – nie”. „Ponieważ projekt budowlany sprawdza się w zgodności literalnej z planem. Jeśli ten plan by zawierał takie elementy to nie oznacza, że można to zabudować. To jest taki przykład. I jeszcze w świetle takich wydawanych różnych decyzji na podstawie planu. My dla części wniosków przy, na etapie pozwolenia na budowę, odmawiamy wydania pozwolenia na budowę jeśli ona jest niezgodna z planem. To jest sprawdzane między innymi literalnie”.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż odbiega się od tematu sprawy. Zwrócił się o przedstawienie przez pana Naczelnika oceny obowiązywania mpzp, po jej opracowaniu.

Pani Renata Łuczak dodała, iż ocena oddziaływania mpzp przedstawiona zostanie łącznie ze wszystkimi wnioskami i kosztami szacunkowymi opracowania nowych planów.

Radny Marian Muszalik nadmienił, iż chcąc ocenić możliwość przystąpienia do opracowania zmiany mpzp wystąpi konieczność zapoznania się z wnioskami. W dalszej kolejności Przewodniczący Komisji zamknął punkt 3 porządku posiedzenia.

Ad. 4.

Sprawy bieżące.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż na posiedzenie Komisji skierowane zostało zaproszenie na VIII Ogólnopolski Halowy Turniej Piłki Nożnej Radnych Samorządów Miast, Gmin i Powiatów o Puchar Wojewody Lubelskiego (załącznik nr 15 do Protokołu).

Radny Krzysztof Seweryn – Przewodniczący Rady Miasta w Piekarach Śląskich stwierdził, iż obowiązuje pewna odpowiedzialność i konsekwencja w tworzeniu prawa miejscowego. Następnie zaprosił radnych na organizowaną po raz trzeci przez Starostę Tarnogórskiego rywalizację drużyn samorządowych w halowej piłce nożnej w dniach 6 – 7 luty br. Poinformował, iż w zawodach mogą uczestniczyć byli i obecni radni, jak i osoby funkcyjne. Nadto zwrócił się o zapoznanie z Krajowym Raportem Mozaikowym o stanie środowiska 2000 – 2007 i opracowaniem stanu środowiska w Województwie Śląskim w 2008 r. Dodał, iż powyższą informację wprowadził jako jeden z punktów obrad sesji, aby Rada Miasta powyższe informacje nt. stanu środowiska przyjęła do wiadomości.

Radni nie wnieśli innych spraw na posiedzenie Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Budżetowo – Gospodarczej.

Protokół sporządził:

Marek Markefka

Przewodniczący  
Komisji Budżetowo – Gospodarczej

Marian Muszalik